

Pod takim hasłem odbyło się 20 maja kolejne seminarium, zorganizowane przez Instytut Badawczy Leśnictwa, poświęcone prezentacji badań naukowych oraz ich przydatności w praktyce leśnej. Następne spotkania planowane są już po wakacjach.

Uboczne użytkowanie lasu czy nieдрzewna produkcja leśna – niby to samo określenie, ale nie do końca. Które ze sformułowań trafniej określa tę specyficzną dziedzinę leśnictwa? Od postawienia tego właśnie pytania zaczęli swój wykład dr inż. Paweł Staniszewski z Kate-



– W Polsce sektor nieдрzewnego użytkowania lasu nie jest formalnie zorganizowany ani wyceniany, ale to nie świadczy o braku jego znaczenia – podkreślał Paweł Staniszewski

dry Użytkowania Lasu SGGW w Warszawie i dr inż. Michał Kalinowski z Zakładu Zarządzania Zasobami Leśnymi IBL. W spotkaniu uczestniczyli zarówno naukowcy, jak i leśnicy praktycy, a jego celem było przedstawienie aktualnych problemów nieдрzewnej produkcji leśnej w Polsce i wybranych krajach europejskich.

A zatem – uboczne użytkowanie czy produkcja nieдрzewna? W Polsce sformułowania te znaczą dokładnie to samo. Są jednak kraje, gdzie produkcja drzewna jest ubocznym użytkowaniem



Niedrzewna produkcja leśna w krajach europejskich

lasu. Dlatego, jeśli mamy się posługiwać terminami międzynarodowymi, powinniśmy jednak używać sformułowania niedrzewna produkcja leśna. Nie ma jednak ani u nas, ani w świecie oficjalnej, zatwierdzonej definicji tej działalności. W Polsce brakuje także zbioru zasad, który regulowałby użytkowanie niedrzewne. Działalność ta nie jest też poddawana certyfikacji. Czy warto się zatem w ogóle nią zajmować, skoro jest tak niszowa?

Zarówno w Polsce, jak i w wielu krajach europejskich użytkowanie niedrzewne ma długą tradycję. W naszym kraju do końca lat 80. ubiegłego wieku zbiór żywicy dawał spore dochody. Wprawdzie spadło w ostatnich latach pozyskanie „choinek”, głównie ze względu na import z krajów skandynawskich, ale zbiór grzybów i owoców runa leśnego nadal cieszy się u nas dużym powodzeniem. Referenci podali, że łączna wartość owoców i grzybów leśnych skupionych w 2007 r. wyniosła ponad 160

mln zł. A jaka była wartość wszystkich zebranych w lesie grzybów i owoców? Szacuje się, że nawet trzykrotnie większa. Do tego dochodzą tzw. usługi, czyli turystyka leśna, rekreacja, a od niedawna sekwestracja węgla przez ekosystemy leśne. Użytkowanie niedrzewne jest rozwinięte zwłaszcza w krajach o dużej lesistości, np. w Finlandii, gdzie głównym produktem tej działalności jest turystyka przyrodnicza, a także zbiór jagód i grzybów. Z kolei w Danii nie ma prawie takiego użytkowania. Wyjątkiem są „choinki”, które dzięki wykreowanej marce sprzedawane są w całej Europie. W Szwajcarii i Wielkiej Brytanii dynamicznie się rozwijają usługi związane z pochówkiem w lesie. W Irlandii z kolei w lesie zbiera się rośliny do celów dekoracyjnych.

W Polsce sektor niedrzewnego użytkowania lasu nie jest formalnie zorganizowany ani wyceniany, ale to nie świadczy o braku jego



W Szwajcarii i Wielkiej Brytanii dynamicznie się rozwijają usługi związane z pochówkiem w lesie – mówił Michał Kalinowski, przedstawiając użytkowanie niedrzewne w państwach europejskich



Coraz większego znaczenia nabierają tzw. usługi – w tym wypadku turystyka przyrodnicza

znaczenia. Jedne formy użytkowania, jak np. żywicowanie, odchodzą w zapomnienie, inne, dawniej nieznanne, są coraz bardziej doceniane. Referenci postawili tezę, że uboczne użytkowanie lasu w Polsce, jako dziedzina bezpośrednio związana z rozwojem obszarów wiejskich, ochroną zasobów leśnych, przyrody, a także innymi ważnymi działami leśnictwa, powinno być integralną częścią gospodarki leśnej.

Tekst i zdjęcia KATARZYNA BIELAWSKA ■